

# Popek feat. Kaczy i J, To co straci

To co kochałem, co straciłem już nigdy nie wróci  
zmarłego ojca do życia nie przywróci żadna siła  
spędzonych lat w więzieniu nie policzysz na palcach jednej ręki  
tylko tym żyje o tym nagrywam, Firma tak się nazywam  
biorę muzykę i na niej się wyżywam  
Polska moim domem, już tam nie bywam  
10 lat jako wygnaniec tak się skończył z diabłem taniec  
to ciąży nade mną jak klątwa, serce eksploduje jak bomba  
tu nie chodzi o pieniądze na kontach  
ważniejsze od pieniędzy domowe ognisko  
zrozumiesz to jak stracisz wszystko  
lekcja jest prosta, legnie wszystko w gruzach  
buduj wszystko od podstaw Proceder, Firma, WWO  
straciliśmy dużo, ale mamy wielką siłę  
nigdy w życiu w siebie nie zwątpiłem ej  
[x2]  
morda, całym sercem walcz o życie  
stawka tu jest większa niż myślicie  
wolność to pułapka  
możesz mi nie wierzyć, ale to prawda  
nie potrafię powiedzieć ile straciłem tamtego dnia  
niech zostanie to zagadką, tylko dobry rap  
który cię nie razi żadną czerstwą gadką  
żaden procent, żaden sampel  
ile straciliśmy w dniu, gdy hip-hopolo wymyślił jakiś babret  
wiem czego nie stracę na pewno na prawym ramieniu tatuaż z Zetką  
w moim promieniu zaufani są ze mną  
za nimi idę w ciemno, bo raz kozie śmierć  
nie ma większej straty niż ludzka śmierć  
nogi z waty czyli za życia to ćwierć  
silniejsza od psychiki narkotyków chęć  
to co straciłem tylko dla moich braci  
jak każdy dzień w doświadczenia bogaci  
się myliłem, los próbował wadzić, mamy siłę  
stawiam światło na Janka mogiłę  
[x2]  
morda, całym sercem walcz o życie  
stawka tu jest większa niż myślicie  
wolność to pułapka  
możesz mi nie wierzyć, ale to prawda  
wszystkie te chwile bijące mocniej serce  
przypominają mi to co robię i gdzie jestem  
życie jest zbyt krótkie by powalać słabości  
to co straciłem nie wróci a mój pościg wciąż trwa  
przeznaczenie goni mnie jak klątwa  
znowu nie jestem pewien następnego stopnia  
co nowy dzień da czy zadaniom sprostim  
przez całą drogę będzie mi jakaś dupa zazdrosna  
znam to od podstaw, dzieciaku uwierz  
uliczne życie, nigdy tego nie zrozumiesz  
rób to co umiesz, bo stracić można wiele  
niejeden brat wspomina te wszystkie niedziele  
spędzone tam po drugiej stronie muru  
gdzie pełno szczurów pragnie tylko twego bólu  
lepiej kontynuuj to czego jesteś pewien  
ja pozostanę tu, bo mocno wierzę w siebie, elo  
[x2]  
morda, całym sercem walcz o życie  
stawka tu jest większa niż myślicie  
wolność to pułapka  
możesz mi nie wierzyć, ale to prawda